

Skąd wiedzieć co jest dobre, a co złe?

Z nauczania św. Jana Pawła II:

Tylko Bóg może odpowiedzieć na pytanie o dobro, bo sam jest Dobrem. Ale Bóg już dał odpowiedź na to pytanie: uczynił to, gdy stworzył człowieka i gdy w swej mądrości i miłości nadał jego istnieniu cel, wpisując w jego serce prawo (por. Rz 2, 15) – „prawo naturalne”. Nie jest ono „niczym innym jak światłem rozumu wlanym w nas przez Boga. Dzięki niemu poznajemy, co należy czynić i czego należy unikać. To światło i to prawo Bóg podarował nam w akcie stworzenia” (VS, 12)

Prawo moralne pochodzi od Boga i w nim ma zawsze swe źródło: mocą naturalnego rozumu, który bierze początek z mądrości Bożej, jest ono zarazem własnym prawem człowieka. (...) Słuszna autonomia rozumu praktycznego oznacza, że człowiek posiada w samym sobie własne prawo, otrzymane od Stwórcy. Niemniej autonomia rozumu nie może oznaczać tworzenia przez sam rozum wartości i norm moralnych. Gdyby ta autonomia prowadziła do negacji uczestnictwa rozumu praktycznego w mądrości Stwórcy i Boskiego Prawodawcy, albo gdyby miała wskazywać na wolność tworzenia norm moralnych, zależnie jedynie od okoliczności historycznych lub od potrzeb ludzkich społeczeństw i kultur, to taka rzekoma autonomia sprzeciwiałaby się prawdzie o człowieku, której naucza Kościół. (VS, 40)

Naturalne prawo moralne wyraża i wskazuje cele, uprawnienia i obowiązki, których podstawą jest cielesna i duchowa natura osoby ludzkiej. Przeto nie może być ono pojmowane po prostu jako zbiór norm biologicznych, lecz winno być określane jako rozumny porządek, według którego człowiek jest powołany przez Stwórcę do kierowania i regulowania swoim życiem i swoim działaniem, a w szczególności do używania i dysponowania swoim ciałem. Na przykład źródłem i uzasadnieniem obowiązku bezwarunkowego poszanowania życia ludzkiego jest godność osoby, a nie jedynie naturalna skłonność do zachowania własnego życia fizycznego. Dlatego nawet życie ludzkie, choć jest fundamentalnym dobrem człowieka, zyskuje sens moralny dopiero przez odniesienie do dobra osoby, którą zawsze należy afirmować dla niej samej: podczas gdy zabójstwo niewinnej ludzkiej istoty pozostaje zawsze niedozwolone, to oddanie własnego życia (por. J 15, 13) dla miłości bliźniego lub na świadectwo prawdy może być czynem dozwolonym i chwalebny, a nawet obowiązkiem. (VS, 50)

Nie wystarczy upatrywać przyczyny niszczenia świata jedynie w nadmiernym uprzemysłowieniu, bezkrytycznym stosowaniu w przemyśle i rolnictwie zdobyczy naukowych i technologicznych, czy w pogoni za bogactwem bez liczenia się ze skutkami działań w przyszłości. Chociaż nie można zaprzeczyć, że takie działania przynoszą wielkie szkody, to jednak łatwo dostrzec, że ich źródło leży głębiej, w samej postawie człowieka. Wydaje się, że to, co najbardziej zagraża stworzeniu i człowiekowi, to brak poszanowania dla praw natury i zanik poczucia wartości życia. (Homilia. Zamość, 12 czerwca 1999 r.)

Myśli do refleksji:

Bez względu na różnice kulturowe, historyczne czy społeczne można dostrzec pewne normy i zasady życia uniwersalne dla wszystkich ludzi. Dotyczą one przede wszystkim podstawowych wartości. Ich kanon nazywa się prawem naturalnym. Pomyśl:

- Kto jest źródłem prawa naturalnego?
- Co reguluje prawo naturalne?
- Jak człowiek odkrywa zasady prawa naturalnego?
- Jakie są konsekwencje odrzucenia prawa naturalnego?
- Jakie normy stanowią dla Ciebie punkt odniesienia? Na podstawie czego oceniasz, co jest dobre, a co złe?

Z nauczania św. Jana Pawła II:

Człowiek może rozpoznać dobro i zło dzięki temu rozeznaniu dobra i zła, którego sam dokonuje z pomocą rozumu, w szczególności zaś z pomocą *rozumu oświeconego przez Boże Objawienie i wiarę*, umocniony prawem, jakie Bóg nadał narodowi wybranemu, poczynając od przykazań otrzymanych na Synaju. Izrael został powołany, by przyjąć i wypełniać w życiu *Boże prawo* jako *szczególny dar i znak wybrania przez Boga i przymierza z Nim*, a zarazem jako rękojmię Bożego błogosławieństwa. (Pwt 4, 7-8). (VS, 44)

Dekalog dziesięciu Bożych słów wypowiedzianych z mocą na Synaju i potwierdzonych przez Chrystusa w Kazaniu na Górze w kontekście ośmiu błogosławieństw. Stwórca, który jest zarazem najwyższym prawodawcą, wpisał w serce człowieka cały porządek prawdy. Porządek ten warunkuje dobro i ład moralny, i przez to jest podstawą godności człowieka stworzonego na obraz Boży. Przykazania zostały dane dla dobra człowieka, dla jego dobra osobistego, rodzinnego i społecznego. One są naprawdę drogą dla człowieka. Sam porządek materialny nie wystarczy. Musi być uzupełniony i ubogacony przez nadprzyrodzony. (Homilia. Elbląg, 6 czerwca 1999 r.)

Z kontekstu rozmowy, a zwłaszcza z porównania zapisu Mateuszowego z paralelnymi fragmentami Ewangelii Marka i Łukasza, wynika, że Jezus nie zamierzał wymienić poszczególnych przykazań, które trzeba zachowywać, aby „osiągnąć życie”, ale raczej uświadomić młodzieńcowi centralne znaczenie Dekalogu w stosunku do wszystkich innych przykazań, jako wykładni tego, co dla człowieka oznaczają słowa: „Ja jestem Pan, twój Bóg”. Trudno jednak nie zauważyć, które przykazania Prawa Jezus przypomina młodzieńcowi: są to niektóre przykazania z tak zwanej „drugiej tablicy” Dekalogu, której streszczeniem (por. Rz 13,8-10) i fundamentem jest przykazanie miłości bliźniego: „miłuj swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 19,19; por. Mk 12,31). Przykazanie to wyraża w pełni wyjątkową godność ludzkiej osoby, będącej jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego. Poszczególne przykazania Dekalogu to w istocie tylko różne ujęcia jedynego przykazania, mającego na względzie dobro osoby, odniesionego do wielorakich dóbr związanych z jej tożsamością jako istoty duchowej i cielesnej, która pozostaje w relacji z Bogiem, z bliźnim i ze światem rzeczy. Jak czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego, dziesięcioro przykazań stanowi część Objawienia Bożego. Zarazem pouczają nas one o prawdziwym człowieczeństwie człowieka. Ukazują w pełnym świetle najważniejsze powinności, a więc pośrednio także fundamentalne prawa, wynikające z natury ludzkiej osoby. (VS, 13).

Myśli do refleksji:

Główne przepisy prawa naturalnego zostały wyrażone w Dekalogu. Stanowi on punkt odniesienia w dokonywaniu wyborów o charakterze moralnym zarówno dla chrześcijan, jak i dla Żydów. Pomyśl:

- Jakie znaczenie miało dla narodu wybranego nadanie przez mu przez Boga prawa wyrażonego w Dekalogu?
- W jaki sposób do Dekalogu nawiązuje w swoim nauczaniu Chrystus?
- Jakie jest znaczenie Dekalogu w życiu współczesnego człowieka?
- Jakie jest znaczenie Dekalogu w twoim życiu? Które z przykazań przychodzi ci łatwo zaakceptować, a które trudniej? Może są takie, których nie rozumiesz, lub nawet się buntujesz przeciwko nim?